

Biografistyka Pedagogiczna
Rok 5 (2020) nr 1
ISSN 2543-6112; e-ISSN 2543-7399
DOI: 10.36578/BP.2020.05.16

Magda Karkowska*

Narracyjne strategie tworzenia tożsamości – wokół biograficznych opowieści

Narrative Strategies of Constructing Identity: Biographical Stories

Abstract: The author's main purpose is to analyse the process of constructing identity and certain related strategies against a wider background of considerations concerning selected types of narratives and their relationships with an individual's self. Importantly, the author tries to determine the role of patterns and narrative patterns present in culture in the process of identity construction and the factors that can define this influence.

An equally important issue seems to be the conditions for the creation of so-called pro-active and defensive self-narratives in a human's life, which are the basis for developing specific identity strategies as a derivative of relationships between an individual, their ideas about their own actions and their motives and the environment.

Keywords: identity, strategy, narrative, biography, self, dialogue.

* Magda Karkowska (ORCID: 0000-0002-8769-840X) – dr hab., profesor na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego, kontakt: magda.karkowska@uni.lodz.pl.

Wprowadzenie

Narracja i tożsamość to jedne z częściej splatających się wątków w naukach społecznych. W niniejszym artykule zamierzam dokładniej przyjrzeć się ich wzajemnym związkom. Moim celem jest przeanalizowanie procesu konstruowania tożsamości i pewnych jej strategii na szerszym tle, jakie tworzą rozważania o wybranych typach narracji i ich związkach z jaźnią jednostki. Istotnym punktem analizy jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jaką rolę w procesie konstruowania tożsamości pełnią schematy i wzorce narracyjne obecne w kulturze i jakie czynniki mogą definiować ów wpływ? Równie ważną kwestią wydają się być uwarunkowania tworzenia przez ludzi tak zwanych autonarracji proaktywnych i defensywnych, będących podstawą do rozwijania określonych strategii tożsamości jako pochodnej związków między jednostką, jej wyobrażeniami o własnym działaniu i jego motywach a otoczeniem. Wreszcie na zakończenie – spróbuję zasygnalizować, jaką rolę może pełnić (auto)biograficzna opowieść w procesie kształtowania tożsamości.

Aby przystąpić do wspomnianego procesu analizy, warto w pierwszej kolejności przypomnieć założenia socjologii rozumiejącej, bowiem opisując właściwości świata społecznego, w którym żyjemy i który budujemy swoimi działaniami, zauważamy, iż tworzą one podstawę dla dalszych rozważań.

Oto wspomniane założenia:

- rzeczywistość jest społecznie konstruowana;
- rzeczywistość społeczna nie istnieje niezależnie od tego jak uświadamiają ją sobie i postrzegają ludzie;
- składające się na rzeczywistość społeczną prawdy i fakty w rzeczywistości są procesami, interpretacjami rzeczywistości, na podstawie których możemy szukać głębszych mechanizmów warunkujących pewne zjawiska (w tym ludzkie zachowania – przyp. M.K.);
- człowiek nie tylko reaguje na rzeczywistość społeczną, jest również zdolny do refleksji, interpretuje, nadaje sens i znaczenia własnym wytworom¹ (zatem nie można oddzielić jej od działań, intencji, interpretacji i emocji jakie towarzyszą jej twórcom, a zarazem uczestnikom – przyp. M.K.).

1 M. Nowak-Dziemianowicz, *Narracja – tożsamość – wychowanie. Perspektywa przejścia i zmiany*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, 3(55) (2011) s. 37–53.

Istotą i podłożem procesów, o których mowa, jest świat przeżywany, zwany *Lebensweltem*. Jürgen Habermas definiuje go jako „kontekst, w którym odbywa się wszelkie działanie komunikacyjne oraz jako zasób nierefleksyjnej wiedzy, z którego działający podmiot czerpie swoje przekonania”².

Wielowymiarowość tożsamości. Dialogowe Ja Huberta Hermansa i teoria narracyjnej tożsamości Anthony`ego Giddensa

Skoro społeczny świat opiera się na komunikacji, a zarazem ma charakter procesualny, oparty na konstrukcji i rekonstrukcji społecznego doświadczenia jednostek, można przyjąć, że naukowa interpretacja tego, co jest ich treścią, stanowi kontynuację procesów rozumienia zachodzących w codziennym życiu jednostek. Wszelkie czynności interpretacyjne oparte na ustanawianiu sensów społecznych działań podmiotów wynikają zarazem z faktu, że ów społeczny świat ma postać narracji, jest zatem stale odczytywaną i interpretowaną przez człowieka historią lub – jak nazywają ją inni – opowieścią³ o sobie samym, relacjach ze światem, kulturą i innymi ludźmi.

Nasze życie wpisane jest między społeczne oczekiwania, indywidualne nastawienia i aspiracje oraz konkretne warunki życia i wpływ instytucji⁴ – z jednej strony więc biografia jest zapisem indywidualnego biegu życia, z drugiej – jak w soczewce skupiają się w niej społeczne normy, możliwości i bariery działania oraz reguły społecznego ładu wraz z indywidualnymi sposobami ich przestrzegania i przewyżczania⁵.

Zatem każdy człowiek tworzy biografię, indywidualny wzór życia, czyniąc to w procesie konstruowania tożsamości. Tożsamość zapewnia nam poczucie odrębności, stałości i integralności, a jednocześnie jako pewien konstrukt ana-

2 Cyt. za: Z. Krasnodębski, *Świat przeżywany. Fenomenologia i nauki społeczne*, Warszawa 1993, s. 20.

3 Porównaj: D. Rancew-Sikora, K. Skowronek, *O (nie)zbędności opowiadania. Refleksja teoretyczno-krytyczna na temat badań narracyjnych i perspektywy storytelling*, „Studia Humanistyczne AGH”, 14 (2015) nr 1, s. 7–24.

4 D. Urbaniak-Zajac, *Dzieci i młodzież w społeczeństwie ryzyka*, w: *Dzieci i młodzież wobec zagrożeń dzisiejszego świata*, red. T. Borowska, M. Dudzikowa, Poznań 1999, s. 13

5 M. Nowak-Dziemianowicz, *Narracja – tożsamość – wychowanie*, s. 40.

lityczny umożliwia odpowiedź na kluczowe dla procesu socjalizacji pytania. Poszukiwanie odpowiedzi na nie pełni niezwykle istotną rolę w procesie zyskiwania kompetencji do społecznego działania. Oto one:

- Jaki jestem? – pytanie to określa obszar tożsamości przedmiotowej, w którym mieszczą się pewne cechy charakteru, fakty biograficzne, które nas dotyczą.

- Kim jestem? – pytanie to określa tożsamość podmiotową, nasze wartości, wybory życiowe, składniki koncepcji życia, w szerszej perspektywie można je odnosić nie tylko do terażniejszości, ale i do przeszłości i przyszłości. W tego rodzaju rozważaniach istotny jest namysł nad tym, jakie są antropologiczne czy kulturowe źródła naszego działania, co powoduje, że reprezentujemy takie, a nie inne cechy, czym uwarunkowane są nasze skłonności do określonych zachowań? Nie mniej istotną kwestią w tym obszarze wydaje się wypracowywanie określonych strategii radzenia sobie z codziennością. Ostatnim elementem, zawierającym się w odpowiedzi na powyższe pytania, są wizje przyszłości, to czy mają one charakter wyraźnego planu, czy raczej przypominają niewyraźny, zamazany horyzont⁶.

- Skąd przybywam i dokąd zmierzam? – to pytanie odnoszące się do tożsamości biograficznej, odpowiedź na nie to opowieść o życiu, jego treści, przebytej dotąd drodze, refleksja nad dalszymi planami, nad tym co możliwe i niemożliwe.

- Po co jestem? – pytanie określające tożsamość metafizyczną, na odpowiedź składają się interpretacje własnego życia, rozwijająca się refleksja o sobie, innych, świecie, rosnąca samoświadomość.

Zdaniem Mirosławy Nowak-Dziemianowicz dwa pierwsze wymiary tożsamości (tożsamość przedmiotowa i podmiotowa) odnoszą się do młodości, opisują proces wchodzenia w życie, zapisywania kolejnych kart w biograficznej księdze, z kolei dwa kolejne (tożsamość biograficzna i metafizyczna) dotyczą okresu dojrzałości, kiedy to dochodzi do interpretacji życiowej opowieści, snucia refleksji nad przeżyтыми doświadczeniami⁷.

Ze względu na przyjęty w poniższym tekście kierunek rozważań najistotniejsze znaczenie wydają się mieć tożsamość biograficzna i metafizyczna, ponie-

6 Tamże, s. 44.

7 Tamże, s. 46.

waż to w ich obrębie należy poszukiwać strategii konstruowania tożsamości. Nie można jednak odcinać wspomnianych aspektów od dwóch pozostałych: zarówno podmiotowego, jak i przedmiotowego. Wszystkie one dostarczają niezbędnego tła dla wspomnianego procesu budowania tożsamości, stanowią też kategorie analityczne, na podstawie których można opisywać wspomniany wcześniej *Lebenswelt* jednostki.

Koncepcjami tożsamości, które wykazują szczególne związki z pojęciem narracji i jej rozwojowym znaczeniem, są teoria dialogowego Ja Huberta Hermansa oraz teoria narracyjnej tożsamości Anthony'ego Giddensa. Przytoczmy pokrótce – za wspomnianą autorką⁸ – ich główne założenia.

Jak zauważa pierwszy z uczonych, zarówno nasze życie wewnętrzne, jak i relacje między ludźmi mają dialogowy wymiar. Dialogiczność owa polega na tym, że pełnione przez nas role bywają sprzeczne, a ilekroć tak się dzieje, dochodzi do wymiany słów, uczuć oraz myśli, których forma i treść są pochodną interakcji. Wchodząc w role i próbując pogodzić z sobą ich wymagania, tworzymy wiele obrazów samego siebie, przy czym jedne i drugie – zarówno role jak i obrazy – mogą ulec internalizacji jako tak zwane pozycje Ja. Tracą one lub zyskują na znaczeniu w zależności od konfiguracji czynników zewnętrznych i wewnętrznych. Dominujący jest ten obraz Ja, który wywiera decydujący wpływ na narrację rozumianą jako opowieść, w której bierzemy udział my i nasze otoczenie. Od niego zależne są nasze interpretacje wydarzeń, sposób nadawania im wartości, nie jest to jednak proces stabilny, stąd wewnętrzne konflikty i co za tym idzie – zmiany w organizacji Ja – w naszych motywacjach, sposobach podejmowania decyzji, czy argumentowania własnych poczynań. Ja nie jest monolitem, zmienia się i ewoluuje, również tożsamość każdego z nas nie jest jednorodna ani w pełni zintegrowana. Analiza narracji, uzyskując dostęp do różnych pozycji naszego Ja, pozwala odkryć te sprzeczności, zrozumieć je i oswoić⁹. Do znaczenia narracji w tym zakresie powrócę jeszcze w dalszej części tekstu.

Z kolei Anthony Giddens zauważa, że najistotniejszym elementem naszej tożsamości jest świadomość własnego Ja, przy czym owo Ja funkcjonuje

8 Tamże, s. 47.

9 Tamże, s. 7 i nast.

w dwóch wymiarach – indywidualnym i społecznym¹⁰. Współwystępowanie i przeplatanie się obu wymiarów uczestniczy w procesie konstruowania i odkrywania siebie – który jest zarazem procesem konstruowania osobowej i społecznej tożsamości. Oba aspekty Ja uczestniczą w uświadamianiu, opisywaniu i uzasadnianiu tego, co i dlaczego robimy, dlaczego postępujemy właśnie tak, a nie inaczej. Motywy, cele działania, nasze decyzje i wybory, jakich dokonujemy, nie tylko są efektem przeplatania się dwóch wymiarów ja, ale podlegają refleksyjnej kontroli, której podstawą jest świadomość (a raczej obecne w niej odniesienia do wiedzy teoretycznej, dyskursywnej) – to co wyuczone, zasady postępowania, normy społeczne, pewne konwencje, których zdecydowaliśmy się przestrzegać. Drugim typem świadomości jest świadomość niedyskursywna (jej odbiciem jest wiedza praktyczna, immanentna) – tutaj kontrola przebiega na poziomie nieświadomym, zatem nie jesteśmy w stanie określić ani zwerbalizować: „dlaczego”, ani „po co”¹¹ myślimy w taki lub inny sposób, czy podejmujemy określone działanie. Chodzi tutaj nie tyle o korzystanie z bieżącej, przyswojonej w procesie edukacji wiedzy, co o czerpanie z habitusu, odwołanie do pewnych ponadczasowych ram, zapewniających nam ontologiczne bezpieczeństwo, a tym samym trwanie zastanej rzeczywistości we wspomnianych ramach. Tym samym dochodzimy do podobnego wniosku jak we wcześniej rekonstruowanej koncepcji: tożsamość ma charakter narracyjny, jest zakorzeniona w codzienności jednostki, a zarazem kontekstualna – zależy ona od sposobu, w jaki na nasze poczynania i koncepcje rzeczywistości reagują inni. Elastyczność, zdolność akomodacji do oczekiwań i reakcji otoczenia jest warunkiem rozwoju, bowiem Ja usztywnione, wzmocnione nieredukowalnymi przekonaniami i zagłuszające alternatywę wobec bieżącego sposobu myślenia i działania bywa inhibitorem wszelkiej zmiany czy ewolucji, także tych zmierzających w korzystnym kierunku.

10 Porównaj koncepcję George'a Herberta Meada, u którego występują również dwa składniki czy też wymiary Ja: *I* – Ja indywidualne oraz *Me* – Ja społeczne, G. H. Mead, *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, wstęp A. Kłoskowska, przeł. Z. Wolińska, Warszawa 1975.

11 Porównaj znane antropologom motywy „aby” i „ponieważ”, odpowiadające właśnie wspomnianym pytaniom, a raczej próbom poszukiwania odpowiedzi na nie.

Narracja, jaźń i tożsamość – analiza kluczowych pojęć

Tak więc traktowana tożsamość, będąc punktem wyjścia dla dalszych rozważań, jest ściśle związana z narracją. Chcąc przyjrzeć się pewnym strategiom jej konstruowania – co nastąpi w dalszej części tekstu – zastanówmy się najpierw głębiej nad tym, do jakich rodzajów narracji najczęściej się odwołujemy, kiedy mówimy o konstruowaniu tożsamości i jakie jest ich znaczenie w tym procesie? Kolejnym krokiem analizy jest próba zarysowania wzajemnych relacji między kluczowymi dla idei niniejszego tekstu pojęciami. Są nimi jaźń, tożsamość oraz (auto)narracja.

Psychologowie zazwyczaj postrzegają narrację jako formę strukturyzującą doświadczenie jednostki, staje się ona zarazem sposobem organizacji wiedzy: indywidualnej, subiektywnej, zdeterminowanej zarówno biograficznie, jak i społecznie. Historie, które opowiadamy, i te, które są nam opowiadane, wywierają wpływ na nasze życie. To opowieść tworzy tożsamość, nadaje jej rysy, a nie odwrotnie. Szczególne znaczenie dla konstruowania naszej tożsamości mają te narracje, które skupiają się na pracy nad tożsamością w różnych kontekstach kulturowych, lokalnych czy instytucjonalnych. Tak rozumiana narracja jest przeżywanym (i rekonstruowanym przez jednostkę) doświadczeniem, sposobem uruchamiania wewnętrznych zasobów po to, by stworzyć zręby rozpoznawalnego, stabilnego Ja¹². W tym procesie istotne jest nie tylko to, co się mówi, ale i to jak się mówi. Tak rozumiana narracja jest poszukiwaniem wspólnoty doświadczenia z innymi ludźmi, z podkreśleniem, iż niektóre doświadczenia bywają trudne. Niektóre narracje tożsamościowe mają charakter terapeutyczny – pozwalają w bezpiecznych warunkach „przepracować” niekorzystną dla podmiotu sytuację. Źródłem siły do dokonywania zmian jest rekonstruowana opowieść, z której wyłaniają się motywy działania i przyczyny trudnego czy nieakceptowanego stanu rzeczy. Można tutaj mówić zarówno o wykorzystywaniu sprawczej funkcji języka, jak i korzystaniu z zasobów¹³ w różnych fazach „tworzenia” siebie.

12 J. Trzebiński, *Autonarracje nadają kształt życiu człowieka*, w: *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Sopot 2001, s. 43 i nast.

13 Zasoby w koncepcji dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego zwane są substancjami; K. Dąbrowski, *Dezintegracja pozytywna*, Warszawa 1979, s. 11.

Pomostem pomiędzy opisywanymi wcześniej aspektami Ja (Ja indywidualne i społeczne) wydają się być właśnie narracje dotyczące specyficznych aspektów życia. To w ich obrębie możliwe jest badanie tego, jak indywidualność każdego z nas wpisuje się w społeczny kontekst działania, jakie są nasze związki z otoczeniem, na ile jesteśmy w swoim działaniu adaptacyjni, a na ile transformacywni. Niemniej istotne z punktu widzenia strategii konstruowania tożsamości w obrębie narracyjnych opowieści wydają się być narracje (auto)etnograficzne – mogą one być źródłem ciekawych obserwacji, dotyczących sytuowania się jednostek na łonie grupy kulturowej, której są członkami, odtwarzania jej znaczeń poprzez język, symbole czy inne istotne dla grupy punkty odniesienia.

Mirosława Nowak-Dziemianowicz pisze, że narracje nie tylko są źródłem wiedzy o rzeczywistości, ale pomagają opisać, wyjaśnić i w konsekwencji zrozumieć to, co nas otacza, bywają też źródłem zmiany, modyfikacji niekorzystnych czy blokujących rozwój człowieka czynników. Aby tak się stało, konieczny jest trud analizy elementów, które składają się na koncepcję własnego ja, niezbędne jest ustalenie, jak ludzie podtrzymują swoją opowieść mimo zmieniających się warunków, także wtedy, gdy będące jej podstawą wartości i przekonania bywają kwestionowane przez innych. Bowiern zdolność podtrzymywania narracji jest warunkiem konstruowania tożsamości¹⁴.

Narracja jest sposobem eksplorowania nie tylko czynników rozwoju osobistego, ale i retrospektywnym tworzeniem znaczeń, porządkowaniem i nadawaniem kształtu minionym doświadczeniom po to, by lepiej rozumieć samych siebie i innych – nasze i ich myśli, emocje, działania i ich uzasadnienia.

Podjęta w niniejszym artykule analiza zmierza w kierunku poszukiwania pewnych wzorów, schematów narracyjnych, będących podstawą strategii konstruowania podmiotowej tożsamości – odwrotnie niż w dyskursie narracyjnym, gdzie zamiast poszukiwać uogólnień, koncentrujemy się nie na tym, co wspólne w ludzkim działaniu, ale na tym, co jednostkowe, niepowtarzalne. Nieuchronnie pojawia się pytanie o prawomocność takiego zabiegu.

Wśród różnych sposobów rozumienia, czym jest ludzkie Ja, jak wpisuje się ono w proces tworzenia biografii, który jest ze swej natury niepowtarzalny i jednostkowy, poszukiwanie wzorów i schematów ma sens nie ze względu

14 M. Nowak-Dziemianowicz, *Narracja w pedagogice: znaczenie badania, interpretacje*, „Kultura i Edukacja”, 2 (2014) s. 12.

na potrzebę tworzenia teorii i uogólnień, ale dlatego że pozwala lepiej zrozumieć prawidłowości, leżące u podłoża konstruowania tożsamości, a tym samym wspierać ważne procesy, będące podstawą rozwoju poznawczego, społecznego i emocjonalnego każdego człowieka.

Są i tacy badacze, którzy, jak Michael Bamberg, bardzo ostrożnie podchodzą do traktowania narracji jako narzędzia służącego analizie procesu konstruowania tożsamości¹⁵. Zauważa on, że aby traktować narrację jako uniwersalne narzędzie, służące analizie procesu konstruowania tożsamości, powinniśmy znać odpowiedzi na takie, pozornie oczywiste, a pozornie naiwne pytania: z czego złożona jest tożsamość?, gdzie i kiedy się „zaczyna”? Czy można mówić o losowo wybranej dacie jako początku tożsamości? (np. takiej, w której zaszło wydarzenie w pojęciu podmiotu całkowicie zmieniające jego dotychczasowe życie? tzw. moment przełomowy). Co zrobić z pojawiającym się wówczas brakiem poczucia kontynuacji? Czy na tak rozumianą tożsamość składają się wszystkie życiowe wydarzenia/wspomnienia o nich, czy tylko niektóre spośród nich? Według jakiego klucza są one selekcjonowane? Co narrator pozostawia z boku (o czym nie mówi?) I dlaczego?

Podobne stanowisko, jak u Michaela Bamberga, możemy odnaleźć w pracach Doroty Rancew-Sikory¹⁶. Pisze ona, że tylko w zachodniej tradycji naukowej podkreśla się samorozwojowe motywy opowieści. Zdaniem naukowców realizujących badania w oparciu o tradycję wschodnią (buddyjską) opowieści będące osią narracji raczej przeszkadzają niż pomagają w konstruowaniu tożsamości, bowiem silna koncentracja na *ego*, na strumieniu świadomości blokuje emocje, utrudnia kontakt z innymi ludźmi i środowiskiem. Niewłaściwie wykorzystane opowieści powodują, że zamykamy się na to co nowe, koncentrujemy na starych błędach, które stają się magazynem uprzedzeń, przesądów i nawyków, przez co eliminują świeże intuicje, twórcze inicjatywy. Jako przykład wspierający postawioną tezę autorka podaje obserwację, że dzieci, które nie dysponują pogłębioną świadomością wydarzeń dziejących się wokół nich

15 M. Bamberg, *Who Am I? Narration and its Contribution to Self and Identity*, „Theory and Psychology”, 2 (2011), s. 3–24, DOI: 10.1177/0959354309355852.

16 D. Rancew-Sikora, K. Skowronek, *O (nie)zbędności opowiadania. Refleksja teoretyczno-krytyczna na temat badań narracyjnych i perspektywy storytelling*, „Studia Humanistyczne AGH”, 14 (2015) nr 1, s. 7–24.

i nie interpretują ich znaczeń, jak czynią to dorośli, patrzą na świat bez uprzedzeń, niekonwencjonalnie.

Kontrpropozycją Bamberga jest badanie opowieści projekcyjnych, z wymyślonymi bohaterami, rozgrywających się w zmyślonym miejscu i czasie, które mogą posłużyć jako źródło analizy procesów konstruowania tożsamości badanych osób. Nie oznacza to zarazem deprecjonowania prawdziwych historii i ich walorów. Wiadomo zarazem, że owe projekcyjne scenariusze nie zawsze pozwalają na bezpieczne i uczciwe wobec siebie samego eksplorowanie realnej tożsamości. Nie w każdym przypadku w należyty sposób pełnią terapeutyczną rolę.

Pytania przytoczone powyżej mogą jednak obok kwestionowania użyteczności czy prawomocności wykorzystywania narracji jako narzędzia rekonstrukcji tożsamości prowokować do uporządkowania wiodących pojęć i, co za tym idzie, lepszego zrozumienia wspomnianego procesu. Mogą też posłużyć do sformułowania pewnych strategii konstruowania tożsamości wyłaniających się z biograficznej opowieści. Dalsza analiza podjęta na potrzeby niniejszego artykułu będzie zmierzać w obu kierunkach.

W procesie konstruowania tożsamości niezwykle istotną rolę pełni jaźń. Bywa ona różnie definiowana przez psychologów, jednak na potrzeby niniejszego tekstu skoncentrujemy się na jej relacji wobec narracji i tożsamości, które to określenia stanowią triadę kluczowych pojęć.

Najkrócej ujmując problem: jaźń (*self*) jest komponentem Ja (*ego*), który czynnie bierze udział w procesach integracji i dyferencjacji między aspektem społecznym (*Me*) oraz indywidualnym (*I*). Obok tych procesów działanie kształtujące jaźni wobec *ego* możliwe jest poprzez ustosunkowanie się do swoich myśli, intencji czy działań – służą temu autorefleksja, autokontrola czy autozgoda (porozumienie z samym sobą). Jaźń jest hybrydą zapewniającą poczucie stałości i ciągłości Ja (ten sam Ja tu i teraz, co dziesięć lat temu), ale pozwala też odróżnić Ja od nie-Ja. To jaźń jako centrum naszej psychiki wykorzystuje pewne autoformatywne elementy, pojawiające się w narracji wydarzenia, sytuacje, które nadają kształt naszemu Ja. To w jaki sposób definiujemy siebie, zależy od reprezentacji, od tego z czym się sami identyfikujemy i jak jesteśmy identyfikowani przez innych, które ze wspomnianych wydarzeń uważamy za kluczowe i dlaczego. Procesy integracji, dyferencjacji i identyfikacji przebiegają na przestrzeni naszego życia. Jaźń zatem dostarcza wiedzy o kształtowaniu

naszej tożsamości. Jest ze swej natury synchroniczna, podczas gdy narracja ma charakter diachroniczny¹⁷.

Zatem jaźń i narracja poprzez łączenie elementów synchronicznych (sytuowanie podmiotu w perspektywie terażniejszej) z diachronicznymi (sytuowanie wydarzeń, w jakich bierze udział podmiot na przestrzeni czasu) umożliwiają realizację procesów integracji i dyferencjacji, związanych z kształtowaniem tożsamości: jak działam jako osoba/podmiot w pewnym odcinku czasu? Co się ze mną dzieje w bieżącej chwili? Jak jestem podobny/różny od innych działających podmiotów? Jak postrzegam siebie w wymiarze społecznym (Ja wobec innych – *Me* – tożsamość społeczna) i Ja wobec siebie (Ja wobec siebie samego – *I*)? W jakim stopniu zakresy jaźni subiektywnej i odzwierciedlonej się pokrywają? Te i wiele innych pytań możemy sformułować, analizując procesy tworzenia tożsamości w oparciu o narrację i będące jej podstawą przeżywane doświadczenia.

Życie, postrzegane jako biograficzna opowieść ze zwrotami akcji, kluczowymi wydarzeniami i przełomami rzadko kiedy poddaje się procesom prostej interpretacji, rozumianej w kategoriach sensu, prawdy i zaprzeczenia. Przecież składa się ono (także) z niepołączonych skrawków i aby je opowiedzieć, odnaleźć to, co konstytutywne, przyporządkować chwile do wydarzeń, nadać biegowi zdarzeń chronologię, potrzebujemy odtworzenia tego, co składa się na tzw. schemat autonarracyjny:

- bohaterów;
- reprezentowanych przez nich wartości (które współokreślają plany i intencje podmiotu);
- komplikacji, jakich doznają;
- uwarunkowania i szans przezwyciężenia indywidualnych trudności;
- wyników działań podjętych przez bohaterów.

Schemat autonarracyjny modeluje wspomniane elementy, jest bowiem reprezentacją określonej sfery rzeczywistości, dostarcza też pewnych reguł interpretacyjnych.

Jak pisze Jerzy Trzebiński, schematy autonarracyjne mogą tworzyć zintegrowany kontekst wyznaczający kierunek działania jednostki, pomagają też

17 J. Trzebiński, *Autonarracje nadają kształt życiu człowieka*, w: *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk–Sopot 2001, s. 45.

strukturalizować zdarzenia, w jakich ona uczestniczy. Dzięki konstruowaniu autonarracji łatwiej jest odnaleźć sens bieżących wydarzeń i własnej w nich roli, a tym samym łatwiej jest określić własną tożsamość jako ich uczestnika. Kompetencje w zakresie konstruowania autonarracji są szczególnie istotne w przełomowych momentach naszego życia, stanowią bowiem swego rodzaju trening adekwatnego reagowania w sytuacjach problemowych. Dzięki takim symulacjom tego, co może wydarzyć się w przyszłości, łatwiej jest odnaleźć sens w bieżących wydarzeniach, w tym co przynosi los. Sens ten, pewna uchwycona przewidywalność podnoszą z kolei poczucie kontroli nad otoczeniem i własnym życiem¹⁸.

Choć działania, jakie na co dzień podejmujemy, w większym czy mniejszym stopniu są odzwierciedleniem naszej podmiotowości, sposobu postrzegania i interpretowania świata, w którym żyjemy, tylko do pewnego stopnia jesteśmy odpowiedzialni za proces konstruowania własnej, narracyjnej tożsamości. Kluczową rolę w modyfikowaniu planów działania odgrywają inni uczestnicy tej samej grupy kulturowej: rodzina, przyjaciele etc.

Ponadto kultura chętnie wita jedne tożsamości, a krytycznie traktuje inne. W związku z tym nie możemy zapominać, że znacznie łatwiej jest „wpisać się” w już gotowy, kulturowo zdeterminowany wzór narracji niż tworzyć własny¹⁹.

Narracyjne strategie konstruowania tożsamości

Poniżej opisane zostaną przykładowe strategie konstruowania tożsamości, będące wynikiem tworzenia autonarracji, ale też przeżytych wydarzeń wchodzących w skład biograficznych opowieści. Pragnę zastrzec, że nie jest to zamknięta i rozłączna w sensie naukowym klasyfikacja, a jedynie pewna egemplifikacja działań podmiotu w zetknięciu z codziennymi sytuacjami problemowymi, wzbogacona o kulturowe i osobowościowe uwarunkowania powstawania

18 Tamże, s. 43.

19 Jako najczęściej spotykane gotowe wzorce narracyjne wskazuje się historie: tragiczne, komediowe i romantyczne. Klasyfikowanie wspomnianych zależy od interpretacji początku i zakończenia, towarzyszących bohaterom okoliczności i sposobu rozgrywania kluczowych wydarzeń, ale też od reakcji otoczenia/szerszego środowiska na wspomniane wydarzenia, por. K. Stemplewska-Żakowicz, *Koncepcje narracyjnej tożsamości. Od historii życia do dialogowego „ja”*, w: *Narracja jako sposób rozumienia świata*, s. 95.

schematów autonarracyjnych. Wyróżniłam następujące strategie konstruowania tożsamości w oparciu o biograficzne opowieści badanych.

Strategie rozwiązań opisują zazwyczaj tożsamość spełnioną, będącą wynikiem wydarzeń, które zakończyły się dla podmiotu pozytywnie. Jak wskazują badania, strategie tego rodzaju zazwyczaj są wynikiem autonarracji proaktywnych czyli takich, w których pojawia się pewne wyzwanie czy cel, wobec których podmiot krystalizuje swoją uwagę. Następnie opracowywany jest plan działania – nierzadko w trakcie występują komplikacje, które jednak dzięki obranej strategii, a także świadomości posiadanych zasobów (własnych i związanych z otoczeniem) udaje się podmiotowi rozwiązać. Szczególną rolę pełnią tutaj obecne w myśleniu podmiotu reprezentacje własnych celów i sposobów działania, wywołujące stan podwyższonej samoświadomości i samoaktualizacji. Rzadziej do pozytywnego rozwiązania prowadzą autonarracje defensywne, w których brak jest wyraźnie sformułowanego celu, do jakiego bohater zmierza, pojawiają się natomiast trudności, z którymi podejmuje on walkę. Walka ta ma jednak na celu nie tyle realizację jakiegoś konkretnego zadania, ile powrót do *status quo* poprzez wyeliminowanie czynników zagrażających stabilności/bezpieczeństwu osoby/osób bezpośrednio weń zaangażowanych. To, na ile wobec autonarracji typu defensywnego rozwiązanie będzie satysfakcjonować podmiot, zależy od udziału własnych intencji jednostki w transformacji aktualnego stanu rzeczy w stan pożądanym, a także od stopnia rozbieżności między owym stanem rzeczy a stanem idealnym, jaki podmiot wyobraża sobie jako szczęśliwe/pozytywne zakończenie. Zatem im większa świadomość własnego działania wynikająca z umiejętności analizy sytuacji, dyskursywnej wiedzy operacyjnej, wiary we własne siły, wypływającej z dotychczasowych osiągnięć, ale i niedyskursywnych zasobów, tym większa szansa powodzenia podjętych działań. Najczęściej strategie rozwiązania stosują osoby rozwijające autonarracje proaktywne, czerpiące z szerokiego wachlarza własnych, pozytywnych przekonań na temat swoich możliwości. Osoby takie charakteryzują się wysokim poczuciem sprawstwa, są wśród nich autorefleksywni autorzy własnej biografii²⁰. Biograficzna opowieść osoby, której tworzywem tożsamości są

20 U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka: w drodze do innej nowoczesności*, przeł. S. Cieřła, Warszawa 2002; por. *Spółeczne przestrzenie dořwiadczenia. Metoda interpretacji dokumentarnej*, red. S. Krzychała, Wrocław 2004.

strategie rozwiązania stanowi zasób doświadczeń, przemyśleń, wspomnień, nie zawsze schierachizowanych, ale zazwyczaj wstępnie przepracowanych, takich z których wynikają istotne dla samoświadomości informacje. Są to informacje nie tylko o przyczynach błędów, porażek, ale i okolicznościach, w jakich udało się odnieść sukces czy pokonać trudności. Biografia i gromadzone/opowiadane przeżycia są czymś w rodzaju magicznej szkatułki, do której bohater sięga, gdy poszukuje odpowiedzi na istotne, egzystencjalne pytania.

Strategie przegranej/wycofania odnoszą się do sytuacji niepowodzenia/porażki, jakiej doświadcza podmiot w trakcie realizacji swoich planów. Strategia taka może wiązać się z autonarracjami defensywnymi, w których głównym celem nie jest realizacja zadań, jakie stawia przed podmiotem życie czy związanych z nimi subiektywnych planów, ale zlikwidowanie przeszkód pojawiających się na drodze i przywrócenie (nie zawsze w pełni satysfakcjonującego) *status quo*. Często powodem, dla którego podmiotowi nie udaje się zrealizować powziętego planu, jest sytuacja, w której pod wpływem dysfunkcyjnych autonarracji dochodzi do pogłębienia już istniejących trudności – bohater wciąż na nowo konstruuje ten sam problem i strukturalizuje nowe doświadczenia z nim związane według starych wzorców²¹, co czyni jego działania nieefektywnymi. Źródłem wspomnianych wzorców mogą być doświadczenia socjalizacyjne (zasoby wiedzy niedyskursywnej), obniżona samoocena i samoświadomość w zakresie motywów działania (po co coś robię? dlaczego postępuję właśnie w taki sposób?) i przekonania na temat społecznej rzeczywistości (np. stereotypy). Istotne jest, że podmiot nie uświadamia sobie specyfiki przeżywanej sytuacji: stary problem wydaje się być nowym, kolejnym, podczas gdy ma on takie samo podłoże jak poprzednie trudności. Z kolei nowe doświadczenia i intuicje blokowane są przez stare wzorce działania. Kolejną przyczyną blokady efektywnego działania bywa łącznie w strukturze autonarracji zewnętrznych, niezależnych od jednostki wydarzeń z wewnętrznymi stanami²², co skutkuje rozwijaniem nieefektywnych racjonalizacji (typowy przykład: „nie mogę skończyć tego, co zacząłem, ponieważ jest taka fatalna pogoda” czy „uciekłem z rozmowy kwalifikacyjnej, ponieważ z niepokojem obserwowałem, jak dziwnie ci wszyscy ludzie na mnie patrzą”).

21 K. Stemplewska-Żakowicz, *Koncepcja narracyjnej tożsamości*, s. 81–113.

22 J. Trzebiński, *Autonarracje nadają kształt życiu człowieka*, s. 88.

Zachowania takie prowadzą zazwyczaj do eskalacji napięć, są też źródłem traumatycznych doświadczeń i nieracjonalnych reakcji na nie, nierzadko powtarzanych w podobnych czy interpretowanych przez podmiot jako podobne, sytuacjach. W opisywanej strategii możliwa jest sytuacja, w której po pewnym czasie bohater powraca do nierozwiązanych problemów, chcąc uporządkować to, co wydarzyło się w przeszłości, ale w trakcie rezygnuje (wycofanie) lub nie podejmuje żadnych działań, pozostawiając sprawy swojemu, niepożądanemu biegowi (porażka). Strategie owe różnią się poziomem poczucia podmiotowości: w pierwszym przypadku bohater ma świadomość, że ma/miał wpływ na wydarzenia i powinien dokończyć to, w czym brał udział, w drugim zazwyczaj sytuuje odpowiedzialność za zaistniałą sytuację i jej komplikacje poza sobą. Strategie porażki czy wycofania towarzyszą myśleniu stereotypowemu, sytuowaniu rozważań o swojej biografii i podejmowanych działaniach raczej w przeszłości niż w perspektywie bieżącej i przyszłej. Również odpowiedzialność za niepowodzenia sytuowana jest w zewnętrznych okolicznościach, nie zaś w motywach, przekonaniach czy słabych punktach bohatera. Opowieść biograficzna wobec strategii przegranej/wycofania pełni rolę azylu. Osoba relacjonująca wydarzenia zazwyczaj nie widzi swojego wpływu na ich przebieg i sytuuje siebie w pozycji zewnątrzsterownego uczestnika, co ogranicza jej podmiotowość, a zarazem redukuje sprawstwo. Zamiast próbować rozwiązać pojawiające się trudności, bohater (narrator) chroni się wśród przywoływanych wspomnień, racjonalizując swoje decyzje i uciekając się do wyjaśnień: „nigdy mi się nic nie udaje i teraz też sobie nie poradzę” czy „od początku wiedziałem, że czeka mnie porażka”, „ja naprawdę mam pecha”.

Strategie projekcyjne są sposobem radzenia sobie z rzeczywistością i stawianymi przed jednostką wyzwaniem przez pryzmat losów i poczynań bohaterów występujących w znanych w kulturze opowieściach. Podmiot natrafiając na wyzwania czy sytuacje subiektywnie trudne, odwołuje się do swojej wiedzy na temat ulubionych bohaterów literackich/filmowych i ich sposobów postępowania, często nieświadomie naśladowując wzorce ich działania. Odwołanie do autonarracji może także dotyczyć znanych i podziwianych postaci lub osób pełniących funkcje autorytetów w realnym świecie. Nie ma tutaj znaczenia, czy autonarracje podmiotu mają charakter proaktywny czy defensywny, istotniejsze od założeń czy planu działania są w tym wypadku emocje – to one są źródłem identyfikacji z przeżyciami wcześniej wymienionych postaci.

Uporządkowanie emocji w obrębie działania sterowanego autonarracją i jej treścią skutkuje umiejętnością „zamknięcia” problemu i zapobiega przemieszczaniu nierozładowanych napięć na inne sfery życia²³. Uczy radzenia sobie z niepowodzeniami, daje też wiarę w możliwość przezwyciężenia trudności. Istnieją jednak obawy wyrażane przez niektórych badaczy, związane z tendencją niektórych osób do nadmiernej ucieczki od rzeczywistości, co może skutkować trudnościami w odróżnieniu świata realnego od fantazji, marzeń i projekcji związanych z autonarracją. Jak się wydaje, dotyczą one w większym stopniu wzrostu roli świata wirtualnego w życiu każdego z nas. Opowieść biograficzna, czy lepiej opowieści wskazanych przez podmiot bohaterów, do których się on odnosi, „opowiadając siebie”, i które stanowią źródło analizy i wyłaniania strategii projekcyjnych jest/są tworzywem tożsamości, sposobem poszukiwania i odnajdywania siebie, porównywania własnych doświadczeń, przeżyć po to, by poprzez identyfikację lub jej zaprzeczenie pozyskać informacje o sobie samym.

Strategie wyciszenia (przemilczenia) są sposobem reagowania wobec intymnych, zazwyczaj trudnych doświadczeń, które wbudowane są w sytuację biograficzną podmiotu, ale które ze względu na normy obyczajowe, poczucie winy, wstydu czy związany z nimi poznawczy lub społeczny dysonans nie mogą zostać wypowiedziane czy ujawnione. W sytuacjach takich dochodzi zazwyczaj do wyraźnie zarysowanych rozbieżności między Ja społecznym (*Me*) i Ja indywidualnym (*I*)²⁴. Innym rodzajem sytuacji związanych z przemilczaniem są tzw. trajektorie cierpienia, związane zazwyczaj z pojawieniem się nieoczekiwanej i trudnej do rozwiązania sytuacji biograficznej (śmierć kogoś bliskiego / nieuleczalna choroba / rozwód / bankructwo etc.). Etapami rozwoju trajektorii są:

- 1) stopniowe gromadzenie się potencjału trajektoryjnego;
- 2) nagłe przekroczenie granicy uczynnienia potencjału trajektoryjnego – ukryty do tej pory potencjał trajektoryjny dynamizuje się i konkretyzuje w postaci splotu wydarzeń, na które jednostka jest w stanie reagować jedynie w sposób uwarunkowany środowiskiem zewnętrznym, czemu towarzyszy *doświadczenie szoku i dezorientacji*²⁵;

23 Tamże, s. 58.

24 Porównaj z koncepcją narracyjnej tożsamości Anthony'ego Giddensa w opracowaniu M. Nowak-Dziemianowicz (*Narracja w pedagogice*).

25 F. Schütze, *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, przeł. M. Czyżewski, „Studia Socjologiczne”, 1 (1997) s. 25.

3) próba rozwinięcia chwiejnej równowagi i radzenia sobie z życiem codziennym-ten etap pozwala na przewycięzenie szoku i następującego po nim stanu zamętu; nowy życiowy układ jest jednak niestabilny, ponieważ uzyskana chwiejna równowaga pozostaje nadal pod naciskiem potencjału trajektoryjnego, a przez to jego determinanty nie mogą być przepracowane i poddane kontroli²⁶;

4) destabilizacja chwiejnej równowagi w zakresie radzenia sobie z życiem codziennym – gdzie w rezultacie doświadczenia szoku spowodowanego przekroczeniem trajektorii osoba nią dotknięta staje się obca sama sobie, nadmiernie koncentrując się na jednym aspekcie problemu, zaniedbuje pozostałe, uniemożliwiając im tym samym dalszy rozwój. Różnorodne aspekty problemu i nieadekwatne reakcje jednostki oddziałują na siebie w postaci skumulowanego nieładu²⁷.

Kiedy mamy do czynienia z trajektorią, w poszukiwaniu rozwiązań zawodzi wiedza dyskursywna, jedynie niedyskursywne reguły społeczne mogą wspierać intuicyjne poszukiwania właściwego kierunku działania. Zarazem sytuacja podmiotu sprowadza się do cierpienia, które w nieuchronny sposób niesie ze sobą zaburzenie procesu konstruowania tożsamości w postaci wyłączenia, przemilczania pewnych obszarów własnego Ja. Opowieść biograficzna, jaką snuje autor, jest swego rodzaju „taśmą magnetofonową”, która zawiera różne, zazwyczaj jeszcze nieprzepracowane, wersje minionych bądź obecnych i traumatycznych wydarzeń. Niektórzy spośród badanych porównywali ją do „puszki Pandory”, z której wcześniej czy później wyłonią się kolejne, fatalne elementy. Niejednokrotnie trudnej sytuacji narratora towarzyszy jej autoodtworzenie, zagłuszające racjonalny głos rozsądku, który każe podjąć wyzwanie w perspektywie bieżącej. Z kolei przemilczane historie nierzadko występują jako ukryte i niewypowiedziane motywy konstruowania autonarracji przez jednostkę. Nierzadko osoba odczuwająca tego rodzaju trudności nie chce o nich mówić bądź ukrywa je przed ludźmi, stwarzając sobie pozornie bezpieczną „alternatywną historię”, która zazwyczaj tylko doraźnie pomaga normalnie funkcjonować. Tymczasem aby powrócić do życia, zmierzyć się z codziennością, konieczne jest pogodzenie przeszłości z teraźniejszością poprzez wydobywanie ukrytych

26 M. Górecki, *Trajektoria*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, Warszawa 2007, t. 6, s. 778.

27 F. Schütze, *Trajektorie cierpienia*, s. 27 i nast.

wątków na światło dzienne, tak zwane obdarzanie głosem (*silencing versus voicing*)²⁸. Chodzi tutaj nie tyle o pamiętanie (tego co traumatyczne – przyp.MK), ile wytwarzanie pamięci na bieżąco²⁹, w toku rozwiązywania określonej sytuacji z ukierunkowaniem ku przyszłości. Innymi słowy celem działania chroniącego podmiot, a zarazem rozwijającego inicjatywę, jest spowodowanie, aby to, co wydarzyło się w przeszłości, mogło zostać właściwie spożytkowane w dalszej perspektywie czasowej.

Strategie wyzwalające odnoszą się do podobnych sytuacji jak będące przedmiotem strategii wyciszenia, tutaj jednak kluczową rolę odgrywa przekonanie reprezentowane przez podmiot, że to, co się wydarzyło w przeszłości, nie powinno determinować sytuacji bieżącej: błędy młodości czy czyny popełnione przez znaczące dla podmiotu osoby nie powinny nikogo stygmatyzować. Dotyczy to także pewnych motywów występujących w autonarracji w perspektywie terażniejszej. Odczuwanie winy i wstydu, szczególnie w związku z właściwościami podmiotu, na których zmianę nie ma on wpływu, identyfikowane są jako jedne z najbardziej blokujących rozwój emocji, dlatego też najczęściej stosowanym rozwiązaniem jest tak zwany *coming-out*, czyli ujawnienie posiadanej dotąd tajemnicy czy omówienie wydarzeń/sytuacji, w których podmiot uczestniczył bądź był ich sprawcą, a które wywoływały wcześniej nieporozumienia czy spotykały się z krytyką otoczenia. Nierzadko wiara w sens ujawnienia wyzwalającej prawdy wynika z pełnienia wielu ról społecznych, a co za tym idzie: istnienia wielu, nie zawsze przystających do siebie obrazów swojej osoby, przy czym głównym celem jest zbliżenie do siebie Ja społecznego i indywidualnego (*Me versus I*). Opowieść biograficzna w sytuacji związanej ze strategią wyzwolenia pełni rolę „zbiornika paliwa”, zasobu swoistej substancji energetyzującej, ponieważ pobudza samoświadomość, a nierzadko uruchamia potencjał decyzyjny, prowadzący do ujawnienia tajemnic/sekretów, odsłonięcia prawdy o sobie. Stosowanie strategii wyzwalających ma zazwyczaj charakter sytuacyjny, nie stały. Towarzyszy im wysoki potencjał autokreacyjny i, co wydaje się szczególnie ważne, wymagają one nie tylko odwagi, ale też inteligencji emocjonalnej i społecznej. Deficyty tychże mogą wykluczać zdobycie szerszego i trwałego

28 K. Stemplewska-Żakowicz, *Koncepcja narracyjnej tożsamości*, op. cit., s. 96.

29 M. Fabjański, *Zaufaj życiu. Nie zakochuj się w przelatującym wróblu*, Warszawa 2014, s. 74.

poparcia dla niestereotypowych wizji siebie, działań czy realizacji dalekosiężnych planów. Zazwyczaj stosowanie strategii wyzwalających wymaga opracowania starannego planu (tzw. plan B), opisującego postępowanie w przypadku niepowodzenia bądź pojawienia się nieprzewidzianych trudności.

Strategie adaptacyjne wynikać mogą zarówno z autonarracji proaktywnych, jak i defensywnych, przy czym w pierwszym przypadku są wypadkową zrealizowanych już i satysfakcjonujących jednostkę celów, wyrażają się akceptacją dla miejsca i sytuacji, w jakiej podmiot obecnie się znajduje, co nie wyklucza jednoczesnego wytyczania planów na przyszłość. W drugim – adaptacja ta nierzadko przyjmuje postać wyboru „mniejszego zła” i związana bywa z przerwaniem jakichś działań, zmianą ich kierunku czy czasowym odroczeniem realizacji planów. Jak wspominałam wcześniej, osoby konstruujące autonarracje proaktywne lepiej radzą sobie z wyzwaniami codziennego życia, ale to bohaterowie autonarracji defensywnych są lepiej przygotowani na pojawienie się ewentualnych problemów i przeszkód w działaniu, szybciej się adaptują do nowych warunków. Strategie adaptacyjne zazwyczaj są wynikiem starannej hierarchizacji celów i zadań, jakie jednostka przed sobą stawia, często towarzyszą też poszukiwaniu równowagi między przeszłością a przyszłością, między tym co stare i nowe. W toku konstruowania tożsamości dochodzi do prób pogodzenia wielu ról społecznych czy różnych obrazów siebie, ale żadna z pozycji Ja, mówiąc językiem Hermansa, nie jest dominująca. Zazwyczaj autonarracje będące podstawą strategii adaptacyjnych dostarczają materiału do dokonywania wyborów, przy czym podmiot korzysta w równym stopniu z wiedzy dyskursywnej i – nieświadomie – z zasobów niedyskursywnych. Opowieść biograficzna jest – w kategoriach gestaltowskich – swego rodzaju tłem, pozwalającym na wyłonienie się figury. Tło jest pewnym ekosystemem, niszą, pozwalającą na osadzenie bieżących problemów w perspektywie tu i teraz lub/i zaadaptowanie się do bieżących wymogów sytuacji, stworzenie jej definicji. Istotą działania bohatera pozostaje bowiem zawsze przystosowanie do bieżącej sytuacji, czemu sprzyja jej zamknięcie, „przepracowanie” opowieści jako pewnego procesu społecznego i antropologicznego.

Strategie transformacyjne wynikają z potrzeby zmian, zazwyczaj mają swój początek wtedy, gdy bieżąca sytuacja zaczyna być odczuwana przez podmiot jako opresyjna. Przyjęta na potrzeby przetrwania w ciężkich warunkach postawa kontemplacyjna ustępuje miejsca aktywnemu działaniu na rzecz

zmiany. Innym motywem dokonywania transformacji bywa subiektywnie odczuwany wzrost inicjatywy ze strony podmiotu, związany z pobudzeniem wewnętrznej motywacji do poszukiwania rozwiązań. Czasem scalenie opowieści (autonarracji) w całość, połączenie ze sobą fragmentarycznych, a nierzadko sprzecznych, zdarzeń wprowadza porządek i nadaje sens rzeczywistości, co skutkuje podjęciem działań transformatywnych. Odpowiednio zrekonstruowana opowieść biograficzna bywa przełomem, obfituje w doświadczenia kryształizujące, emancypuje, dostarcza środków do zmiany, zarysowuje przed narratorem cele działania, wyzwala też inicjatywę pozwalającą dostrzec punkt zwrotny w biografii. Za pomocą przyjętych interpretacji wydarzeń i poszukiwania rozwiązań zmienia się nie tylko jednostka, ale i jej otoczenie. Strategie transformacyjne zazwyczaj wiążą się ze zmianą stosowanych w dążeniu do celu środków lub z przewartościowaniami natury aksjologicznej. W pierwszym przypadku towarzyszą one zazwyczaj narracjom defensywnym, w których podmiot w działaniu usiłuje pokonać pojawiające się trudności/przeszkody, szuka więc nowych sposobów radzenia sobie z nimi. W drugim przypadku strategie transformacyjne wynikają zazwyczaj z narracji proaktywnych, w których podmiot stawia przed sobą nowe cele i zadania wynikające ze zmian w dotychczasowym wartościowaniu, podejmuje nowe wyzwania, realizuje projekty, będące wynikiem zmian w ocenie bieżącej sytuacji.

* * *

Reasumując, strategie konstruowania tożsamości pozostają w ścisłym związku z autonarracjami podmiotu. Autonarracje z kolei, mimo iż mają charakter indywidualny, mogą przybierać postać schematów narracyjnych – należy je rozumieć jako pewne scenariusze, które w zależności od różnego rodzaju uwarunkowań (środowisko, cechy charakteru, sposób myślenia podmiotu) wypełnione są różnego rodzaju fabułą. Nie ma tutaj determinizmu, dochodzi natomiast do sprzężenia zwrotnego między sposobami konstruowania tożsamości przez podmiot a treścią (przeszłe i bieżące doświadczenia podmiotu, oczekiwania) i rodzajem narracji (narracje proaktywne i defensywne). Dalsze uwarunkowania, dotyczące zarówno treści narracji, jak i ich rodzajów są związane także z tym, jakie elementy składają się na Ja społeczne i Ja indywidualne podmiotu i jak duża panuje (ro)zbieżność między ich zawartością. Nie można pominąć

związku między reprezentacjami celów i sposobów działania podmiotu a sposobami konstruowania autonarracji.

Rodzaj tworzonych przez nas narracji i to, w jakim stopniu określają one bieżące i przeszłe działania podmiotu, kształtowany jest przez wiele czynników, wśród których kluczowe są minione doświadczenia, stosunek otoczenia do naszych zamierzeń i dotychczasowych działań – zazwyczaj pochwały i uznanie podnoszą motywację, ale bywa i tak, że tego rodzaju funkcję pełni krytyka. Istotną tendencją wydaje się także związek inteligencji emocjonalnej podmiotu z jego samoświadomością i sposobem reagowania wobec nowych wyzwań czy pojawiającej się krytyki. Charakter proaktywny czy defensywny, jaki cechuje autonarracje wytwarzane przez podmiot, nie przesądza co prawda o indywidualnych stylach eksplorowania otaczającej rzeczywistości, ale określa strategie konstruowania tożsamości, których analizie poświęcona została druga część niniejszego tekstu.

Streszczenie: Celem, jaki postawiła przed sobą autorka artykułu, jest przeanalizowanie procesu konstruowania tożsamości i pewnych jej strategii na szerszym tle, jakie tworzą rozważania o wybranych typach narracji i ich związkach z jaźnią jednostki. Istotnym punktem analizy jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie jaką rolę w procesie konstruowania tożsamości pełnią schematy i wzorce narracyjne obecne w kulturze i jakie czynniki mogą definiować ów wpływ?

Równie ważną kwestią wydają się być uwarunkowania tworzenia przez ludzi tzw. autonarracji proaktywnych i defensywnych, będących podstawą do rozwijania określonych strategii tożsamości jako pochodnej związków między jednostką, jej wyobrażeniami o własnym działaniu i jego motywach a otoczeniem.

Słowa kluczowe : tożsamość, strategia, narracja, biografia, jaźń, dialog.

Bibliografia

- Bamberg M., *Who Am I? Narration and its Contribution to Self and Identity*, „Theory and Psychology”, 2 (2011) s. 3–24, DOI: 10.1177/0959354309355852.
- Beck U., *Spółczesność ryzyka: w drodze do innej nowoczesności*, przeł. S. Cieśla, Warszawa 2002.
- Dąbrowski K., *Dezintegracja pozytywna*, Warszawa 1979.
- Fabjański M., *Zaufaj życiu. Nie zakochuj się w przelatującym wróble*, Warszawa 2014.
- Górecki M., *Trajektoria*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, Warszawa 2007, t. 6, s.778.

- Krasnodębski Z., *Świat przeżywany. Fenomenologia i nauki społeczne*, Warszawa 1993.
- Mead G. H., *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, wstęp A. Kłoskowska, przeł. Z. Wolińska, Warszawa 1975.
- Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk 2002.
- Nowak-Dziemianowicz M., *Narracja – tożsamość – wychowanie. Perspektywa przejścia i zmiany*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, 3(55) (2011) s. 37–53.
- Nowak-Dziemianowicz M., *Narracja w pedagogice: znaczenie badania, interpretacje*, „Kultura i Edukacja”, 2 (2014) s. 7–44.
- Rancew-Sikora D., Skowronek K., *O (nie)zbędności opowiadania. Refleksja teoretyczno-krytyczna na temat badań narracyjnych i perspektywy storytelling*, „Studia Humanistyczne AGH”, 14 (2015) nr 1, s. 7–24.
- Schütze F., *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, przeł. M. Czyżewski, „Studia Socjologiczne”, 1 (1997) s. 11–32.
- Społeczne przestrzenie doświadczenia. Metoda interpretacji dokumentarnej*, red. S. Krzychała, Wrocław 2004.
- Stemplewska-Żakowicz K., *Koncepcje narracyjnej tożsamości. Od historii życia do dialogowego „ja”*, w: *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Sopot 2001, s. 81–113.
- Trzebiński J., *Autonarracje nadają kształt życiu człowieka*, w: *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Sopot 2001, s. 43–80.
- Urbaniak-Zajac D., *Dzieci i młodzież w społeczeństwie ryzyka*, w: *Dzieci i młodzież wobec zagrożeń dzisiejszego świata*, red. T. Borowska, M. Dudzikowa, Poznań 1999.